

RECENZJE

**MARC-ALAIN OUAKNIN: *Tajemnice Kabaly*,
PRZEŁ. K. PRUSKI, K. PRUSKA, WARSZAWA 2006, s. 427**

Dzieła Marc-Alaina Ouaknina, rabina i doktora filozofii, wykładowcy izraelskiego Uniwersytetu Bar-Ilan oraz dyrektora Ośrodka Badań i Studiów Żydowskich ALEPH w Paryżu, z pewnością nie jest łatwo zaklasyfikować do któregoś ze współczesnych nurtów literatury poświęconej kabale. Na początku należy zdecydowanie podkreślić, że książka *Tajemnice kabaly* nie ma nic wspólnego z serią pseudokabalistycznych wydawnictw¹ o charakterze poradników, których obecność od pewnego czasu można zauważyć na polskim rynku. Nie jest to również publikacja naukowa *sensu stricto*, przedstawiająca jedną z gałęzi mistyki żydowskiej wedle ścisłej metody historycznej czy też fenomenologicznej. Można przyjąć, że mamy do czynienia z dziełem popularnonaukowym – takie określenie w dużej mierze oznaczałoby, iż jest to książka przystępna dla każdego Czytelnika, napisana prostym językiem. Po części jest to prawdą, jednak od razu trzeba przyznać, że nie jest to łatwe w odbiorze dzieło, które można sobie przyswoić po jednorazowej lekturze. Aby właściwie ukazać jego wartość, należy się pokusić o stwierdzenie, że *Tajemnice kabaly* to obszerny, niezwykle przenikliwy

¹ Mam tu na myśli przede wszystkim niesławne dzieła klanu Bergów, publikowane w Polsce pod auspicjami Fundacji Centrum Kabbalah (sic!).

i głęboki esej, prezentujący przemyślenia i osobiste interpretacje Autora odnoszące się do jego rodzimej tradycji mistycznej. Ouaknin odwołuje się w swoim wykładzie do wrażliwości odbiorcy, do jego uprzedniej szeroko pojmowanej wiedzy humanistycznej, a przede wszystkim do zdolności „przyjmowania” idei mistycznych określonej religii, niezależnie od przekonań i tożsamości Czytelnika – hebrajski termin *kabala*, jak zaznacza we wstępie Autor, oznacza bowiem właśnie „przyjmowanie, recepcję, tradycję, przekaz”.

Jak już wspomniałem, *Tajemnice kabały* nie są podporządkowane rygorom pracy naukowej, stąd książka prezentuje inkluzywne spojrzenie na kabałę uznawaną za całość mistyki żydowskiej (co oczywiście przeczy otwarciu ujęciu akademickiemu), a nie za jeden z jej nurtów, zapoczątkowany we wczesnośredniowiecznej Francji i Hiszpanii². Dlatego też Ouaknin określa mianem kabały także wczesne prądy mistyczne obecne w łonie judaizmu – *maase merkawa*, „dzieło rydwanu”, i *maase beresit*, „dzieło stworzenia” – chasydyzm zaś traktuje jako „kabałę egzystencjalną”. Dokonuje jednak przeglądu literatury naukowej o kabale, wskazując przy tym na ograniczenia metody historycznej. Przez karty dzieła cały czas przewija się kluczowy motyw kabalistycznego „pracłowieka” *Adama Kadmona* i jego związku z „człowiekiem ziemskim – odbiorcą wiedzy”. Autor, wykorzystując ten trop, przekonująco uzasadnia przyjętą przez siebie metodę, którą w skrócie można by nazwać „hermeneutyką głębi humanizmu”. Wyjaśniając zawilosci wiedzy kabalistycznej, Ouaknin nie stroni od języka prozy poetyckiej, przytacza też trafne cytaty z religijnej literatury źródłowej w celu lepszego przedstawienia danej kwestii. Poetycko-prozatorski charakter dzieła widać już w samym układzie *Tajemnic kabały*: Czytelnik nie powinien się więc dziwić, że struktura pracy została podporządkowana podziałowi na siedem części, odpowiadającym siedmiu światłom menory – żydowskiego świecznika rytualnego.

² Por. poglądy głoszone w: G. Scholem, *Mistycyzm żydowski i jego główne kierunki*, przeł. I. Kania, Warszawa 1997; M. Idel, *Kabala: nowe perspektywy*, przeł. M. Krawczyk, Kraków 2006.

W pierwszych dwóch „światłach” Ouaknin wprowadza Czytelnika w świat historii kabały i kabalistów, w ramach której przedstawia również dzieje oddziaływania tej gałęzi mistycyzmu żydowskiego na kręgi intelektualne chrześcijaństwa, europejską magię i alchemię oraz na wolnomularstwo. Dalej prezentuje podstawowe założenia doktrynalne kabały, mówiące, między innymi, o podziale rzeczywistości na „światy wyższe” i „światy niższe”, o spolaryzowanym i dynamicznym charakterze całości stworzenia, czy też o „wzajemnym przekazie światła wiedzy”. Kolejne części poświęca doktrynom głównego nurtu kabały – prądu „teozoficzno-teurgicznego” – porusza więc kwestie dziesięciu *sefirot* – „sfer” tworzących Drzewo Życia, mistycznej angelologii i nauki o duszy. Co ważne, Ouaknin nie pozostawia Czytelnika z suchym opisem teorii kabalistycznych, ale proponuje mu również zastosowanie szeregu praktyk medytacyjnych związanych z kabałą, które opierają się na oryginalnych naukach mistyków żydowskich³. Ostatnie trzy działy skupiają się na drugiej najważniejszej gałęzi żydowskiej mistyki – kabbale lingwistycznej, zwanej też kabałą boskich imion (nauka ta zwraca szczególną uwagę na kwestię Niewymawialnego Imienia, JHWH), kombinatoryce literowej i na numerologicznej nauce, czyli gematrii.

Wartość *Tajemnic kabały* – kompetentnej interpretacji żydowskiej tradycji ezoterycznej – z pewnością zwiększają podejmowane często przez Autora odwołania do współczesnych tradycji filozoficznych i literackich Bliskiego i Dalekiego Wschodu oraz Zachodu. Mamy więc do czynienia z psychoanalizą, myślą Lévinasa, cytatami z dzieł Rilkego, Laozi, Bachelarda, czy też Nietzschego. Warto zaznaczyć, że tego rodzaju wycieczki intelektualne nie stanowią opisu – skądinąd i tak widocznej – erudycji Autora. Służą one pomocą w przyswojeniu przez

³ Z jednej strony nie mamy przy tym poczucia, że takie fragmenty książki służą przemyceniu niejasnych idei New Age’u. Z drugiej zaś, po lekturze tego „rozdziału praktycznego” można zarzucić Autorowi, że opisuje techniki medytacyjne oderwane od podstaw założeń głównego nurtu ortodoksyjnego judaizmu – dla większości Czytelników polskiego wydania religia żydowska nie jest przecież znana na wysokim poziomie uszczegółowienia.

uniwersalnego Czytelnika niełatwego dziedzictwa intelektualnego kabalistów.

Mówiąc w superlatywach o *Tajemnicach kabały* należy także zwrócić uwagę na piękną oprawę graficzną polskiego wydania – ilustracje, obrazy i schematy stanowią nierozłączny element towarzyszący wykładowi, równie mocno stymulując myślenie, jak i wyobraźnię Czytelnika przedstawieniami symboli, których sensu nie sposób przecież często oddać opisem zawartym w słowach.

Warto jeszcze wskazać na bardzo udany i staranny przekład dzieła Ouaknina, autorstwa Państwa Krystyny i Krzysztofa Pruskich. Poza nielicznymi nieścisłościami w translacji terminologii hebrajskiej (przykładowo: tłumaczenie „pragnienie pozytywne” obecnego w tle technicznego wyrażenia *jecer ha-tow*, które należałoby oddać jako „skłonność ku dobru”, s. 45), nie sposób znaleźć w książce jakichkolwiek merytorycznych błędów, a język przekładu jest płynny i jasny.

Podsumowując, *Tajemnice kabały* można polecić każdemu, kto – będąc już wstępnie zaznajomionym z „twardymi” podstawami kabały⁴ – pragnie poznać jedną z bardziej wartościowych interpretacji tej ścieżki mistyki żydowskiej. Nie jest to bowiem pozycja przedstawiająca, czym w istocie jest kabała – Czytelnik dowiaduje się natomiast dzięki niej, jak kabałę można postrzegać, jak on sam może pojmować dziedzictwo mistyki żydowskiej. Z pewnością nie jest to również książka prezentująca szczegółowo różnorodne aspekty kabały, pozwala jednak, moim zdaniem, skutecznie zainspirować Czytelnika do dalszych poszukiwań w ramach tej tematyki.

Mikołaj Krawczyk

⁴ Warto w tym miejscu polecić znakomite wprowadzenie do tematu: Ch. Mopsik, *Kabała*, przeł. A. Szymanowski, Warszawa 2001.